

Zagadki rozwiązane? Myślę, że tak, więc można udać się w następną podróż.

Tak się zastanawiałam gdzie Was zabrać, otworzyłam atlas na „chybił – trafił” i ...trafiłam do Ułan Bator! To stolica Mongolii. Tu jeszcze nie byliśmy.

Z Mongolii blisko jest do Chin – zwiedzimy Pekin, „skoczmy” na Tajwan, a później pojedziemy do Korei Południowej [Koreę północną ominiemy, gdyż jest to kraj komunistyczny, niezwykle zamknięty i niedostępny, pod przywództwem Kim Dzong Una]. Korea Południowa to zupełnie co innego – tutaj swobodnie możemy zwiedzić stolicę – Seul, a następnie udać się do Japonii.

I tu spędzimy jakiś czas, gdyż obok Japonii nie da się przejść obojętnie!

Japonia to kraj wyspiarski. Możemy pojeździć po największych wyspach. Na północy leży Hokkaido, na której znajduje się Sapporo – miasto, gdzie odbyła się olimpiada zimowa w roku 1972. [Polak Wojciech Fortuna zdobył tam złoty medal w skokach narciarskich].

Na wyspie Honsiu zawitamy do Tokio – stolicy Kraju Kwitnącej Wiśni. Na Honsiu możemy też zobaczyć wulkan Fujisan, który jest też najwyższym szczytem w Japonii. [Jest jednym ze 110 wulkanów, które znajdują się w tym kraju].

Częstymi zjawiskami jakich można doświadczyć w Japonii są właśnie wybuchy wulkanów i trzęsienia ziemi.

W Japonii znajdują się także dwa miasta, na które podczas II wojny światowej zrzucono bomby atomowe. Są to Hiroshima i Nagasaki.

Skoro już jesteśmy w Japonii to koniecznie trzeba poznać trochę kultury i tradycji tego kraju, która jest niezwykle ciekawa i bardzo odmienna od naszej.

Na pewno znacie pojęcia takie jak: sumo – narodowy sport, samuraj – japoński rycerz bez skazy, katana – miecz samuraja otaczany czcią przez właściciela, sushi – potrawa z surowej ryby, gejsza – dama do towarzystwa bawiąca gości rozmową, tańcem, śpiewem i grą na instrumentach, kimono to strój narodowy noszony obecnie przez gejsze, haiku – tradycyjna poezja, bonzai – miniaturowe drzewka, ikebana – sztuka układania kwiatów, origami...

To wszystko ma związek właśnie z Japonią. Trzeba także doświadczyć rytualnego picia herbaty, pobytu w tradycyjnym teatrze japońskim i wreszcie odwiedzić dwór cesarza, wszak Japonia to monarchia!

Japonia to także najnowocześniejsze technologie, rewolucyjna architektura, nowoczesne samochody, komputery, automaty, roboty, przyszłość...

Aż chciałoby się tam znaleźć! Tak więc plany na wakacje [może nie tegoroczne] już są.

Wystarczy na dzisiaj. Można poszperać w internecie i poszukać więcej informacji na temat „zwiedzanych” miejsc. To znakomity sposób na nudę, a przy okazji ile można się dowiedzieć!

Życzę Wszystkim owocnej walki z nudą. Pozdrawiam.

Małgorzata Maciaszkiewicz – pedagog szkolny.